

Walc szczęście

Michał Bajor

Dlaczego nagle tak
To spadło na nas gdy w zaułki dnia
Tacy powszedni, przypadkowi i bezwiedni
I pobledli zbłądziliśmy,
Tak czekałem na to wiele długich lat
I w okamgnieniu zachwyceniu świat się zmienił
Kiedy ty mi w drogę weszłaś
Niosąc w oczach ból i blask.

W taki dzień narodzić się, otworzyć oczy
Żyć tam, być tam, gdzie ty
Dlaczego nagle tak
To spadło na nas nie wie żadne z nas
Już nie pytajmy, uciekajmy, uciekajmy miła
Kiedy mamy szczęście
Kiedy miłość mieszka w nas.

Dlaczego nagle tak,
Zwyczajnych słów brakuje miła nam
I potrafimy tylko milczeć, albo śpiewać, cicho śpiewać
By nie gniewać ciszy,
Tak, czekałem na to wiele długich lat
I już nie chciałem, nie wierzyłem, nie marzyłem,
Że mnie spotka kiedyś szczęście
I doczekam tego dnia.